

Połczyńskie Zdrojowe

Za

lat 10 połczyński browar świętować będzie 200. urodziny. W 1825 roku Herman Fuhrmann wziął od miejscowego bankiera pożyczkę w wysokości 500 reichstalarów, czyli talarów Rzeszy, i wykupił browar Seringa. Takie były początki piwa, które dziś znaleźć można w większości polskich (i nie tylko polskich)

sklepów. Rodzina Fuhrmannów była właścicielami zakładu aż do końca II wojny światowej. Z biegiem lat ich browar nie tylko produkował piwa coraz więcej, ale i coraz lepszego. Podobno bardzo cenili je sobie nawet berlińscy smakosze tego trunku. Nawet w czasie wojny browar cały czas pracował, bo piwo było bardzo cennym trunkiem. Połczyn-Zdrój piwu zawdzięcza nie tylko sławę na całym Pomorzu, ale i ulicę prowadzącą do dworca (została wybudowana, bo wozy z piwem źle sobie radziły na stromej drodze) oraz wodociągi, z których właściciele browaru pozwolili korzystać mieszkańcom miasta. Po wojnie browar znacjonalizowano, a rodzina Fuhrmannów została zmuszona do opuszczenia Połczyna. Nastąpiły trudne czasy. Browar był źle zarządzany i wisiało nad nim widmo upadku. Sytuacja zmieniła się na początku lat 90-tych. Połczyński browar został kupiony przez firmę BROK, powstałą na bazie Koszalińskich Zakładów Piwowskich. Zaczęła się modernizacja i inwestycje w zakład. W roku 1998 browar przejęła firma Holsten, która w 2001 roku z kolei sprzedała go browarowi Strzelec. W 2005 roku zakład się usamodzielniał. Tyle że na mocy umowy sprzedaży nie mógł warzyć piwa, stał się więc rozlewnią wody mineralnej. W 2007 roku browar wydzierżawili Czesi i zakaz przestał obowiązywać. Konkurencja była i jest dalej bardzo duża, rynek był nasycony, a browar nie posiadał wtedy żadnej liczącej się marki piwa. Właściciele powołali więc do życia uniwersalnie brzmiącą markę Brewer.

Posunięcie to nie przyniosło jednak oczekiwanych rezultatów i zaczął się następny ciężki okres w dziejach firmy. Sytuacja zmieniła się w Wigilię 2010 roku. Fundusz inwestycyjny stał się najpierw pożyczkodawcą, a później właścicielem firmy. Decyzja o ratowaniu browaru okazała się biznesowym sukcesem. W roku 2011 browar z Połczyna sprzedał ponad 100 tys. hektolitrow piwa, w kolejnym roku produkcja została podwojona, a dziś browar zbliża się do maksimum swoich mocy. Dobra passa połczyńskiego producenta piwa trwa dalej. Dziś Połczyn wygrywa z konkurentami, bo produkuje świetne lokalne piwa z magicznymi składnikami: historią marki, zabytkowych murów, wielopokoleniową wiedzą piwowarów, wodą zdrojową czerpaną ze złóż artezyjskich. Bez wątpliwa piwa z Połczyna - Zdroju są dumą wszystkich pracowników browaru i mieszkańców kurortu i całego regionu, bo to jedyne w swoim rodzaju „Piwo z Uzdrowska”.

F BROWAR
FUHRMANN

